

Hasła KC KPZR

z okazji 37 rocznicy

Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej

MOSKWA, 24. 10.

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego ogłosił z okazji 37 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej następujące hasła:

1. Niech żyje XXXVII rocznica Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej!

2. Niech żyje międzynarodowa solidarność mas pracujących na całym świecie!

3. Braterskie pozdrowienia dla wszystkich narodów walczących o pokój, o demokrację, o socjalizm!

4. Ludzie pracy we wszystkich krajach! Pokój będzie zachowany i utrwalony, jeśli narody ujmą sprawę zachowania pokoju w swe ręce i będą jej bronić do końca! Umocniajcie jedność narodów w walce o pokój!

Niech żyje trwały pokój między narodami!

5. Niech żyje potężny ruch obronności pokoju na całym świecie! Ludzie pracy we wszystkich krajach, walczcie aktywnie przeciwko groźbie nowej wojny światowej, o pokojową współpracę między narodami!

6. Ludzie pracy we wszystkich krajach, walczcie o zakaz broni atomowej, wodorowej i innych rodzajów broni masowej zagłady, o powszechną redukcję zbrojeń!

7. Niech krzepnie solidarność narodów w walce przeciwko odrodzeniu militarystyki niemieckiej, przeciwko tworzeniu agresywnych grupowań militarnych!

O trwały pokój i bezpieczeństwo zbiorowe dla wszystkich narodów europejskich!

8. Braterskie pozdrowienia dla mas pracujących krajów demokracji ludowej, walczących z powodzeniem o dalszy rozwój gospodarki narodowej, o nieustanny wzrost dobrobytu narodów, o zbudowanie socjalistycznego społeczeństwa!

Niech żyje i krzepnie niewzruszona przyjaźń i współpraca krajów demokracji ludowej i Związku Radzieckiego!

9. Braterskie pozdrowienia dla wielkiego narodu chińskiego, walczącego z powodzeniem o rozwój gospodarki narodowej i kultury, o przemysłowe krajów, o zbudowanie podstaw socjalizmu!

Niech żyje i rozwija się niewzruszona przyjaźń i współpraca narodu radzieckiego i narodu chińskiego — potężny czynnik pokoju na całym świecie!

10. Braterskie pozdrowienia dla bohaterów i wojowników Koreańskiej Republiki Ludowej — Demokratycznej, walczących o odbudowę gospodarki narodowej, o pokój, o zjednoczenie narodów Korei na demokratycznych zasadach!

11. Braterskie pozdrowienia dla bohaterów i wojowników Wietnamskiej Republiki Demokratycznej, walczących o pokój i demokrację, o odbudowę gospodarki narodowej swej ojczyzny!

12. Pozdrowienia dla milujących pokój sił Niemiec, walczących przeciwko zbrodnicznemu planowi przekształcenia Niemiec zachodnich w ognisko trzeciej wojny światowej!

Niech żyje Niemiecka Republika Demokratyczna — niezawodna ostoja walki o zjednoczenie, niezawodna, demokratyczna i pokojowa Niemcy! Niech rośnie i krzepnie niewzruszona przyjaźń między narodem niemieckim i narodem radzieckim w imię umocnienia pokoju w Europie!

13. Niech rozwija się i krzepnie przyjaźń i współpraca między narodami Związku Radzieckiego i Indii w imię pokoju na całym świecie!

14. Braterskie pozdrowienia dla narodów krajów kolonialnych i zależnych, walczących z uciśnieniem imperialistycznym, o swą wolność i niezawodność narodową!

15. Niech żyje przyjaźń narodów Anglii, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego w walce o dalsze zagośdzenie napięcia międzynarodowego, o zapobieżenie wojnie i zapewnienie trwałego pokoju na całym świecie!

16. Niech umacnia się przyjaźń i współpraca między narodami Związku Radzieckiego a narodami Francji i Włoch w walce o pokój, przeciwko wzmocnieniu militarystyki niemieckiej, o stworzenie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie!

17. Pozdrowienia dla narodu japońskiego, który meżnie walczy o niezawodność narodową, o demokratyczny rozwój swej ojczyzny, przeciwko wzmocnieniu militarystyki japońskiej i przekształceniu Japonii w bazę wypadową imperialistów na Dalekim Wschodzie!

18. Niech żyje pokojowa polityka zagraniczna Związku Radzieckiego — niewzruszona polityka utrzymania i utrwalania pokoju, polityka walki przeciwko przygotowywaniu i rozpętaniu nowej wojny, polityka współpracy międzynarodowej i rozwijania stosunków gospodarczych ze wszystkimi krajami!

19. Żołnierze Armii Radzieckiej i Marynarki! Pogłębiajcie wytrwałą swą wiedzę wojskową i polityczną, doskonalcie swój kunszt bojowy, opanowujcie nowy sprzęt i broń!

Niech żyją i krzepną okryte chwałą zwycięstw Radzieckie Siły Zbrojne, stojące na straży pokoju i bezpieczeństwa naszej Ojczyzny!

20. Masy pracujące Związku Radzieckiego! Jeszcze ściślej zespójmy się wokół Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego, mobilizujmy nasze siły i energię twórczą do wielkiego dzieła zbudowania społeczeństwa komunistycznego w naszym kraju!

Niech żyje niewzruszona jedność partii, rządu i narodu!

21. Niech żyje niezłomny sojusz klasy robotniczej i chłopstwa kolchozowego — niewzruszona podstawa ustroju radzieckiego!

22. Niech żyje braterska przyjaźń i współpraca naszego kraju — źródło siły i potęgi wielonarodowego państwa socjalistycznego!

23. Masy pracujące Związku Radzieckiego! Walczcie o wcielenie w życie polityki partii i rządu, zmierzającej do dalszego rozwoju ekonomiki radzieckiej, do podniesienia dobrobytu i poziomu kulturalnego narodu, do umocnienia potęgi i bezpieczeństwa naszej Ojczyzny!

24. Masy pracujące Związku Radzieckiego! Walczcie o nowe osiągnięcia w socjalistycznym współzawodnictwie o przedterminowe wykonanie pięcioletniego planu gospodarki! Rozwijajcie ogólnonarodowy ruch o wysoką wydajność pracy — podstawę dalszego rozwoju gospodarki narodowej i podniesienia dobrobytu narodu radzieckiego!

25. Robotnicy i robotnice, inżynierowie i technicy, majstrowie! Walczcie o wykonanie planu produkcji we wszystkich dziedzinach! Uważajcie i wykorzystujcie nowe rezerwy produkcji! Na jeszcze szerszą skalę wprowadzajcie do produkcji osiągnięcia nauki, techniki i przodujące doświadczenia! Podnoście jakość i obniżajcie koszty własnej produkcji!

26. Robotnicy i robotnice, inżynierowie i technicy przemysłu węglowego! Walczcie o wykonanie planów produkcyjnych we wszystkich kopalniach, wprowadzajcie cykliczną metodę organizacji produkcji! Szybciej budujcie nowe kopalnie i szyby, uruchamiajcie ich potencjał produkcyjny zgodnie z projektami! Więcej węgla dla gospodarki narodowej!

27. Robotnicy i robotnice, inżynierowie i technicy przemysłu naftowego! Walczcie o zwiększenie wydobywania i przeróbki ropy naftowej! Stosujcie na szerszą skalę szybkościowe metody wiercenia szybów naftowych! Przyspieszajcie eksploatację nowych pól naftowych i budujcie nowe rafinerie! Więcej ropy naftowej i produktów naftowych wysokiej jakości!

28. Hutnicy radzieckiej! Wykorzystujcie lepiej moc produkcyjną przedsiębiorstw hutniczych i górnictwa, doskonalcie technologię produkcji! Walczcie o wykonanie planów we wszystkich asortymentach przez każde przedsiębiorstwo! Dajmy krajowi więcej surowców, stali, wyrobów walcowanych, metali kolorowych!

29. Robotnicy i robotnice, inżynierowie i technicy przemysłu elektrotechnicznego i radiotechnicznego! Zwiększajcie wszechstronnie produkcję urządzeń, instrumentów i aparatury wysokiej jakości! Produkcję więcej artykułów służących do zaspokajania kulturalnych i bytowych potrzeb ludności!

30. Pracownicy elektrowni! Szybciej uruchamiajcie nowe obiekty energetyczne, na szerszą skalę wprowadzajcie produkcyjną technikę!

31. Robotnicy i robotnice, inżynierowie i technicy przedsiębiorstw przemysłu budowy maszyn! Zwiększajcie produkcję nowych maszyn, przyrządów i urządzeń, podnoście ich jakość! Walczcie wytrwale o zwiększenie produkcji traktorów, samochodów, kombajnów, maszyn rolniczych i części zapasowych!

32. Pracownicy przemysłu chemicznego! Walczcie o wszechstronne zwiększenie produkcji nawozów sztucznych, barwników wysokiej jakości i innych produktów chemicznych dla gospodarki narodowej!

33. Robotnicy i robotnice, inżynierowie i technicy — budowniczości! Szybciej budujcie nowe przedsiębiorstwa, sowchozy i ośrodki maszynowo — traktorowe, domy mieszkalne, szkoły, szpitale, domy dziecka i placówki kulturalne! Obniżajcie koszty i podnoście jakość budownictwa!

34. Robotnicy i robotnice, inżynierowie i technicy przemysłu materiałów budowlanych! Zwiększajcie produkcję cementu, konstrukcji żelbetonowych, elementów prefabrykowanych, produkcję wszystkich wyrobów i materiałów! Więcej materiałów budowlanych wysokiej jakości dla budowy naszej ojczyzny!

35. Robotnicy i robotnice, inżynierowie i technicy przemysłu leśnego, papierniczego i drzewnego! Zwiększajcie dostawy drewna i produktów papieru! Podnoście wydajność pracy, w pełni wykorzystujcie sprzęt techniczny! Dajmy krajowi więcej materiałów drzewnych, papieru i mebli wysokiej jakości!

36. Pracownicy przemysłu artykułów masowego spożycia! Więcej pięknych i dobrych tkanin, eleganckiej odzieży, mocnego i wykwintnego obuwia i innych towarów wysokiej jakości! Rozszerzajcie asortyment produkcji, oszczędnie wykorzystujcie surowiec! Zapewnijmy radykalne podniesienie produkcji artykułów masowego spożycia!

37. Pracownicy przemysłu spożywczego, mięsnego i mleczarskiego! Rozszerzajcie wszechstronnie produkcję artykułów spożywczych, polepszajcie ich jakość! Więcej cukru, tłuszczów, produktów mięsnych i mlecznych oraz innych produktów spożywczych dla ludności!

38. Pracownicy przemysłu rybnego! Zwiększajcie połowy, rozwijajcie hodowlę ryb, podnoście jakość produkcji! Wykorzystujcie lepiej rybacką flotę i sprzęt!

39. Pracownicy rolnictwa! Walczcie o potężny rozwój wszystkich działów socjalistycznego rolnictwa! Dajmy krajowi więcej żywności, mleka, mięsa, węgla, buraki cukrowego, ziemniaków, warzyw i innych produktów rolnych!

40. Kolchoźnicy i kolchoźnice! Podnoście wydajność pracy i umacniajcie dyscyplinę pracy! Studiujcie i stosujcie szeroko osiągnięcia nauki i przodujące doświadczenia! Zapewnijmy dalsze umocnienie gospodarki społecznej kolchozów, wzrost dochodów kolchozów i podniesienie dobrobytu kolchoźników!

41. Pracownicy rolnictwa! Walczcie o wysokie plony wszystkich roślin uprawnych! Walczcie nieustannie o rozwój i umocnienie gospodarki zbożowej! Rozwijajcie współzawodnictwo socjalistyczne o dalsze zagospodarowanie ziem nowych i nieuprawianych, o wysokie plony w roku 1955! Dajmy krajowi dodatkowo setki milionów pudów zboża!

42. Pracownicy kolchozów, sowchozów i ośrodków maszynowo-traktorowych! Rozwijajcie wszechstronnie hodowlę społeczną, walczcie o zwiększenie pogłowia bydła i wzrost jego produktywności! Zapewnijmy dobre warunki zimowania bydła! Dajmy krajowi więcej produktów hodowlanych!

43. Kolchoźnicy i kolchoźnice, sowchozowcy i sowchozowice! Rozszerzajcie produkcję roślin przemysłowych, warzyw i ziemniaków! Walczcie o zwiększenie plonów tych roślin, wprowadzajcie do produkcji mechanizację i przodującą agrotechnikę!

44. Pracownicy ośrodków maszynowo-traktorowych! Walczcie o wszechstronne zwiększenie

plonów wszystkich roślin uprawnych, o wzrost pogłowia bydła w gospodarstwach społecznych i podniesienie jego produktywności! Zapewnijmy terminowy remont traktorów, kombajnów i innych maszyn!

45. Pracownicy sowchozów! Podnoście wydajność pól i produktywność hodowli! Polepszajcie organizację produkcji i wykorzystywanie techniki, walczcie o obniżenie kosztów własnej produkcji! Przekształćmy wszystkie sowchozy we wzorowe gospodarstwa o wysokiej towarowości!

46. Pracownicy przemysłu terenowego i spółdzielczego! Zwiększajcie produkcję artykułów powszechnego użytku, inwentarza gospodarskiego i materiałów budowlanych! Podnoście jakość i obniżajcie koszty własne wyrobów, lepiej wykorzystujcie miejscowe surowce! Rozszerzajcie sieć przedsiębiorstw usługowych dla ludności, polepszajcie ich pracę!

47. Pracownicy handlu państwowego i spółdzielczego! Rozwijajcie na szeroką skalę handel radziecki w mieście i na wsi, walczcie o zaspokojenie zapotrzebowania mas pracujących na niezbędne towary! Walczcie o podniesienie kultury handlu radzieckiego! Polepszajcie organizację dostaw i skupu produktów rolnych i surowców!

48. Pracownicy transportu kolejowego! Walczcie o zwiększenie przewozu ładunków i polepszajcie obsługę pasażerów! Walczcie o maksymalne wykorzystanie taboru kolejowego, zwiększenie szybkości pociągów, przyspieszenie obrotu wagonów i lokomotyw! Zapewnijmy sprawne i nieprzerwane funkcjonowanie transportu kolejowego w warunkach zimowych!

49. Pracownicy floty morskiej i rzecznej! Walczcie o wykonanie planu przewozu ładunków, śmiejcie wprowadzajcie przodujące metody eksploatacji statków i portów! Zapewnijmy wzorowe przygotowanie statków do żeglugi w roku 1955.

50. Pracownicy transportu samochodowego i służby drogowej! Zwiększajcie przewozy ładunków transportem samochodowym, usprawniajcie przewóz pasażerów! Lepiej wykorzystujcie transport samochodowy, utrzymujcie szosy we wzorowym stanie! Rozwijajcie budowę nowych dróg!

51. Pracownicy łączności! Rozwijajcie i doskonalcie nieustannie środki łączności! Walczcie o nienaganną pracę poczty, telegrafu, telefonów, radia! Polepszajcie obsługę ludności!

52. Pracownicy instytucji radzieckich! Doskonalcie pracę aparatu państwowego, wykorzystujcie biurokrację i przewlekłe załatwianie spraw! Walczcie o umocnienie dyscypliny państwowej i ściśle przestrzeganie socjalistycznej praworządności! Przejawiajcie troskliwość w załatwianiu spraw i zaspokajaniu potrzeb mas pracujących! Osłagnijmy obniżenie kosztów utrzymania aparatu państwowego i zacieśnienie jego więzi z masami!

53. Pracownicy instytucji naukowo-badawczych i szkolnictwa wyższego! Rozwijajcie naukę i technikę radziecką! Śmiejcie krytykować braki w pracy naukowców! Zwiększajcie rolę nauki radzieckiej w rozwoju gospodarki narodowej i zapewnieniu postępu technicznego naszego kraju! Podnoście na wyższy poziom szkolenie specjalistów!

54. Pracownicy literatury i sztuki radzieckiej! Podnoście poziom ideologiczny i artystyczny swej twórczości! Twórcze dzieła godne naszego wielkiego narodu!

55. Pracownicy oświaty! Podnoście poziom nauczania i wychowania w szkole! Wychowujcie dzieci w duchu miłości i oddania ojczyźnie radzieckiej, w duchu przyjaźni między narodami! Wychowujcie kulturalnych, wykształconych i pracujących obywateli społeczeństwa socjalistycznego, aktywnych budowniczych komunizmu!

56. Pracownicy służby zdrowia! Ulepszajcie i rozwijajcie służbę zdrowia, podnoście poziom pracy instytucji leczniczych i sanitarnych! Stosujcie w praktyce osiągnięcia naukowe medycyny!

57. Radzieckie związki zawodowe! Rozwijajcie na szerszą skalę współzawodnictwo socjalistyczne o zwiększenie wydajności pracy, o wykonanie i przekroczenie narodowych planów gospodarczych! Rozpowszechniajcie doświadczenia nowatorów produkcyjnych! Przejawiajcie nieustanną troskę o dalsze podniesienie dobrobytu i poziomu kulturalnego robotników i urzędników!

Niech żyją radzieckie związki zawodowe — szkoła komunizmu!

58. Kobiety radzieckie! Walczcie o nowe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury, w szczytnym zadaniu wychowania dzieci dla dobra i szczęścia narodu radzieckiego!

Niech żyją kobiety radzieckie — aktywni budowniczowie komunizmu!

59. Niech żyje Wszechzwiązkowy Leninowski Komunistyczny Związek Młodzieży — produkcyjny oddział młodych budowniczych komunizmu, organizator młodej radzieckiej, aktywny pomocnik i rezerwa Partii Komunistycznej!

60. Chłopcy i dziewczęta, nasza okryta chwałą młodzież radziecka! Bierzcie jeszcze aktywniejszy udział w budownictwie gospodarczym i kulturalnym, w całym życiu społeczno-politycznym kraju! Przyswajajcie sobie wytrwałe osiągnięcia przodujących nauki i techniki, opanowujcie znajomość produkcji przemysłowej i rolniczej! Bądźcie dzielni i odważni w walce o zwycięstwo wielkiej sprawy zbudowania komunizmu w naszym kraju!

61. Pionierzy i uczniowie! Uporczywie i wytrwale przyswajajcie sobie wiedzę! Bądźcie pracowici i zdyscyplinowani, czyniecie postępy w nauce!

62. Komuniści i komсомолы! Krocicie w pierwszych szeregach bojowników o dalszy rozwój naszego przemysłu socjalistycznego, o wydajny rozwój rolnictwa, o nieustanny wzrost dobrobytu narodu radzieckiego, o zbudowanie komunizmu w ZSRR!

63. Niech żyje wielki Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich — ostoja przyjaźni i chwały narodów naszego kraju, niezłomna rekołma pokoju na całym świecie!

64. Niech żyje wielki naród radziecki — budowniczy komunizmu!

65. Niech żyje Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego — natchnienie i wielka siła kierownicza narodu radzieckiego w walce o zbudowanie komunizmu!

66. Pod sztandarem Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina, pod przewodem Komunistycznej Partii — naprzód do zwycięstwa komunizmu!

* A

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZĄ SIĘ

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 233 (3195) ROK X

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK 25 PAŹDZIERNIKA 1954 ROKU

CENA 15 GR

Mieszkańcy Łodzi i województwa łódzkiego wysuwają kandydatów do rad narodowych

W Łodzi i na terenie województwa łódzkiego, w zakładach pracy, w instytucjach, w gromadach od dwu dni odbywają się zebrania, na których społeczeństwo wysuwa kandydatów do przyszłych rad narodowych.

Już pierwsze zebrania wskazują, że szczególną troską naszego społeczeństwa jest, by w radach narodowych, które wybierzemy w dniu 5 grudnia, znaleźli się najlepsi ludzie, najbardziej oddani sprawie podniesienia stopy życiowej mas pracujących w mieście i na wsi.

Zebrania te zarówno w Łodzi, jak i w miastach i gromadach województwa łódzkiego wskazują, jak wielką wagę przywiązują obywatele do roli rad i jak wysoko cenią godność członka rady narodowej. Świadczą o tym odpowiedzialność, z jaką podchodzą do wyboru kandydatów. Świadczą o tym wypowiedzi na zebraniach. Mówcy wskazują na liczne braki i niedociągnięcia, wysuwają postulaty pod adresem kandydatów, domagają się jeszcze większej troski rad narodowych o żywotne sprawy ludzi pracy.

W ZAKŁADZIE „A” ZPB IM. STALINA

— Rada zakładowa Zakładu „A” ZPB im. Stalina proponuje kandydaturę towarzysza Jana Jabłońskiego, I sekretarza KŁ PZPR na członka Rady Narodowej naszego miasta.

Goście oklaskali całą salę zgłaszając ostatnie słowa przewodniczącego zebrania, towarzysza. W tylnych rzędach robotnicy biją brawa, wznoszący wysoko ręce.

Do Rady Narodowej m. Łodzi zgłoszono ponadto kandydatury Romana Krawczyka, majstra oddziału przygotowawczego na członka Rady, a Jana Zalewskiego, brackarza tkalni automatycznej — na zastępcę członka. Kandydaturę Marii Frątczak, przewodniczącej pracy, meża zaufania wysunęło na członka Dzielnicy Rady Narodowej — Śródmieście.

Rozpoczyna się dyskusja. W imieniu Zakładowego Komitetu Frontu Narodowego inż. Ambroziak gorąco popiera wysunięte kandydaty.

Kolejno zabierają głos kobiety i młodzież, robotnicy i inżynierowie, partyjni i bezpartyjni. Każdy ma coś do powiedzenia o kandydatach. Każdy dorzuca ten czy inny szczegół z życia i pracy ludzi, którzy mają ich reprezentować w radach narodowych.

Roman Krawczyk, to dobry mistrz w swoim zawodzie, a zarazem serdeczny, troskliwy wychowawca i opiekun młodzieży. Żałoga nie powstydzi się takiego kandydata.

Krawczyk, młody, szczupły mężczyzna, siedzi w drugim rzędzie krzesel. Czyje się trochę zażenowany, gdy z trybuny ludzie mówią o nim, o jego pracy.

Obok siedzi Maria Frątczak. Mówi o niej tkaczka: Augustyna.

styniak, Las, sekretarz oddziałowej organizacji partyjnej, towarzysze. Maria Frątczak jest obecnie radną DRN — Śródmieście. Kobiety pragną, aby nadal je reprezentowała w Dzielnicy Rady. Jest bowiem energiczna, potrafi dopilnować żywotnych spraw łódzkich włókienników.

Ale nie tylko wokół kandydatów toczy się dyskusja. Robotnicy rozumieją, że gospodarka rad narodowych, budowa nowych domów, bloków, upiększanie zieleni naszego miasta, walka o podniesienie stopy życiowej ludzi pracy, zależy przede wszystkim od nich samych, od gospodarności w zakładach produkcyjnych. Troska o oszczędność surowca, wysoka jakość produkcji — przewija się w wypowiedziach tow. Michałowicza, przemawiającego w imieniu załogi tkalni automatycznej, tow. Kazimierczaka i innych.

W toku dyskusji z sali pada nowa kandydatura — Franciszka Sobczyk, kierowniczka działu ruchu. Wysuwa ją ob. Krakowiak.

— Znamy go dobrze jako dobrego fachowca i dobrego społecznika. Sobczyk jest członkiem komisji bytowo-mieszkaniowej. Uważam, że taki dzielny człowiek jak on, zasługuje, aby kandydował do władz terenowych naszego miasta — mówi ob. Krakowiak.

— Słusznie, słusznie — słychać głosy z różnych stron sali. Przewodniczący zarządza głosowanie. Zebrani przyjmują nową kandydaturę.

Zabiera głos I sekretarz KŁ PZPR tow. Jabłoński. Dziękuję za zaufanie, jakim obdarzyli go zebrani.

— Jest to zaufanie — mówi tow. Jabłoński — wyrażone jednocześnie dla naszej partii, która wychowuje ca-

ły naród, prowadząc go do walki o lepsze życie.

Tow. Jabłoński mówi dalej o roli rady narodowej, o zasadach i odpowiedzialności pracy radnego. O tym, że trzeba wybrać do rad ludzi, którym sprawy bytowej ludności leżą głęboko na sercu, którzy potrafili rozwiązać trudne zagadnienia gospodarki miasta.

Zebrani słuchają z uwagą. Kobiety potakują głowami, gdy mówca wspomina o roli kobiet w radach narodowych,

Dalszy ciąg na str. 3

70.312 osób
wzięło udział
w III wielkim konkursie
pt. „Co wiesz
o Kraju Rad?”
Wczoraj odbyło się losowanie
2.106 cennych nagród

W dniu wczorajszym w świetlicy „Głos Robotniczy” przy ul. Piotrkowskiej 98 odbyło się losowanie 2.106 cennych nagród przeznaczonych dla uczestników III wielkiego konkursu „Głos Robotniczy” pt. „Co wiesz o Kraju Rad?”.

W konkursie naszym wzięło udział 70.312 osób. Komisja konkursowa odrzuciła 92 rozwiązania — jako całkowicie nie odpowiadające przepisom regulaminu.

Losowania nagród dokonywały sierotki z Państwowego Domu Dziecka im. Stefana Żeromskiego w obecności przedstawicieli Zarządu Łódzkiego Ligi Kobiet, tow. Anieli Stamirowskiej, przedstawiciela WDK, Józefa Stańcza, ob. Haliny Strzeleckiej z Łódzkiej Fabryki Maszyn, przedstawicieli redakcji „Głosu Robotniczego”, komisji konkursowej oraz delegatów zakładów pracy.

W nadchodzącą niedzielę w sali Filharmonii Łódzkiej odbędzie się wielka impreza artystyczna połączona z wręczeniem najcenniejszych nagród.

Pełne listy nagrodzonych drukować będziemy poczynając od pierwszych dni listopada br.

Wspólna rezolucja ZSRR, USA, W. Brytanii, Francji i Kanady w sprawie rokowań o rozbrojenie

NOWY JORK, 24. 10.

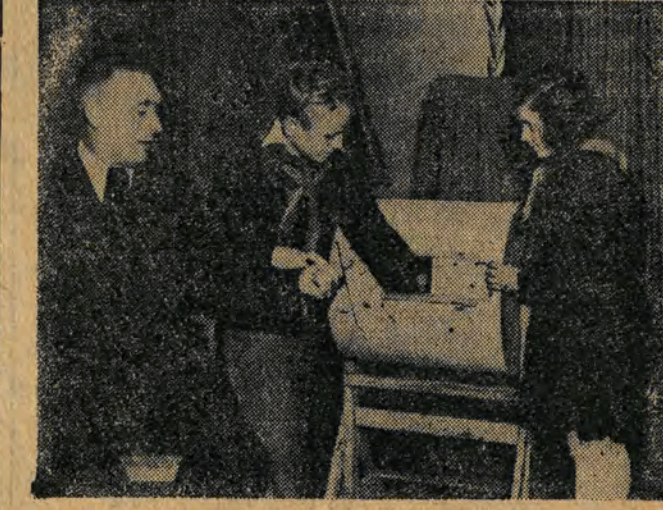
Francji i Kanady uzgodniły projekt rezolucji dotyczącej rokowań w sprawie rozbrojenia.

Podajemy tekst uzgodnionej rezolucji:

„Zgromadzenie Ogólne, potwierdzając odpowiedzialność ONZ za poszukiwanie rozwiązania problemu rozbrojenia,

świadome faktu, że trwający nadal rozwój zbrojeń zwiększa pilną konieczność takiego rozwiązania,

biorąc pod uwagę czwarty raport Komisji Rozbrojenia z dnia 29 lipca 1954 r. i dołączone doń dokumenty oraz radziecki projekt rezolucji dotyczącej zawarcia międzynarodowej konwencji (układu) w sprawie redukcji zbrojeń zakazu broni atomowej, wodorowej i innych



NA ZDJĘCIU: Janinka Wojtczak i Hento Sobolewski losują nagrody dla uczestników III wielkiego konkursu „Głos Robotniczy” pt. „Co wiesz o Kraju Rad?”.

Dalszy ciąg na str. 3

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

WYDARZENIA TYGODNIA

„Czasem trudno oprzeć się wrażeniu, że niektóre delegacje znalazły się między młotem i kowadłem. Kowadłem jest światowa opinia publiczna, która domaga się porozumienia. Młotem jest propozycja radziecka w sprawie zawiązania międzynarodowego porozumienia o redukcji zbrojeń i sił zbrojnych oraz o zakazie broni atomowej, biorąca za podstawę propozycję francusko-angielską. Niektóre delegacje robią zamaskowane przedtępy, aby w swojej dawnej własnej propozycji włożyć nową treść, której nie zawierały. W tych słowach minister Skrzyszewski, przewodniczący delegacji polskiej na IX sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, ocenił reakcję delegacji USA i niektórych innych delegacji na propozycję radziecką w sprawie rozbrojenia.

I oto w ostatniej chwili padła wiadomość, jakie dobitnie mówią o sile tego kowadła, o którym wspomina w swym wystąpieniu minister Skrzyszewski. Światowa opinia publiczna, tej naciśnię, doprowadziła do zlamania oporu delegacji USA, doprowadziła do tego, że delegacje USA, Kanady, W. Brytanii, Francji i ZSRR uzgodniły wspólnie projekt rezolucji, dotyczącej rokowań w sprawie rozbrojenia. Projekt ten powołuje się na sprawozdanie Komisji Rozbrojeniowej oraz na propozycję Związku Radzieckiego w sprawie zawiązania międzynarodowej konwencji o redukcji zbrojeń oraz zakazu broni atomowej, wodnorodowej i innych rodzajów broni masowej zagłady.

Dlaczego się spieszą?

Na naradach toczących się w Paryżu przedstawiciele USA, W. Brytanii, Francji, Niemiec zachodnich i innych krajów, które uczestniczyły w konferencji londyńskiej, starali się posunąć naprzód sprawę remilitaryzacji Niemiec. Sprzecznicy, które z taką jasnością wyrażali paronierzy tego agresywnego sojuszu, montowanego pod batutą waszyngtońską.

W chwili pisania tych słów wiadomo już, że premier francuski Mendes-France uległ naciskowi Waszyngtonu i najbardziej reakcyjnych kół we Francji. W rezultacie osiągnięto porozumienie w sprawie przyznania Niemcom zachodnim fikcyjnej suwerenności. „Suwerenności” polegającej na tym, że pod okiem wojsk okupacyjnych, które pozostają w Niemczech adanauerowskich, powstanie będzie hitlerowski Wehrmacht. Osiągnięto również porozumienie w sprawie przyjęcia Niemiec zachodnich do rozszerzonego paktu brukselskiego i nadania nowemu ugrupowaniu nazwy „Unii zachodnio-europejskiej” oraz w sprawie przyjęcia odwoływania Niemiec zachodnich do paktu atlantyckiego.

Ale zastanówmy się, skąd ten pośpiech zwolenników remilitaryzacji Niemiec zachodnich? Pośpiech, mający wiele cech paniki i gorączkowości. Do pośpiechu tego skłania zwolenników wzmocnienia niemieckiego militarnego rozwoju sytuacji międzynarodowej. Trudno ocenić to dziwnie „humanitarnie”, stwierdzając, że „pośpiech zwolenników remilitaryzacji Niemiec zachodnich jest zrozumiały: boją się oni opinii publicznej, boją się oni narodów, a zwłaszcza narodu francuskiego”. Rozpoczął się — pisze ten dziennik — prawdziwy wysiłek między polityką, która zagrozi pokojowi i wystawia Francję na śmiertelne niebezpieczeństwo a polityką rokowań w celu znalezienia pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego i wszystkich problemów europejskich. Obroncy pokoju mogą wysiłek ten wygrać, jeżeli zdadzą sobie sprawę, że siły ich są ogromne.

O czym świadczą te głosy?

O tym, jak głębokie jest w narodach, a w tym również w narodzie francuskim, w narodzie niemieckim, pragnienie rokowań, wymownie świadczy fakt, że za rokowaniai stanowczo wypowiadają się również liczni politycy burżuazyjni, którzy jeszcze nie tak dawno myśleli, że do siebie nie dopuszczali. I tak np. były prezydent Francji, Auriol, w artykule opublikowanym na łamach dziennika „France-Soir” stwierdza: „Zbrojenia niemieckie — bez względu na formę — stanowią oczywiste niebezpieczeństwo dla pokoju. Będą one niebezpieczeństwem dopóty, dopóki w porozumieniu ze Związkiem Radzieckim nie zostanie rozwiązana — sprawa zjednoczenia Niemiec”. W artykule tym Auriol domaga się także „rokowań w ramach ONZ w sprawie układów dotyczących równowagi i kontrolowanego rozbrojenia powszechnego”.

Podobnie jak Auriol myśli wielu burżuazyjnych polityków francuskich. I tak np. jest publiczną tajemnicą, że gen. de Gaulle uważa, iż, jak to pisze dziennik „Monde”, należy podjąć rokowania ze Związkiem Radzieckim. Zresztą sama debata we francuskim Zgromadzeniu Narodowym nad uchwałami londyńskimi w sprawie remilitaryzacji Niemiec zachodnich udowodniła, że, jak pisał dziennik „AFP”, „zarówno lewica, prawica, jak i centrum kładzie nacisk na konieczność podjęcia kontaktów ze Zachodem w celu oparcia pokojowego współistnienia między Zachodem a Zachodem na solidnych podstawach, lub co najmniej na celu znalezienia kompromisu...”. Do podobnych wniosków skłania przebieg kongresu partii radykałów, a więc partii, do której należy premier Mendes-France.

Nie inaczej przedstawia się sprawa w Niemczech zachodnich, gdzie coraz powszechniej rozlegają się głosy na rzecz rokowań w sprawie doprowadzenia do zjednoczenia Niemiec. Nie bez wymowy jest fakt, że polityk w rodzaju Dr. Dehlera, przewodniczącego prawicowej partii FDP, ściśle współpracującej z adanauerowską CDU stwierdza, iż „rozumienie jest, że Niemcy będą musieli rozmawiać ze Związkiem Radzieckim w sprawie zjednoczenia Niemiec”.

Co wpływa na te nastroje?

Na nastroje te wpływa przede wszystkim postawa opinii publicznej. I tak np. nie ulega wątpliwości, że na zachowanie się takiego czy innego polityka burżuazyjnego w Niemczech adanauerowskich ma ogromny wpływ wynik wyborów, przeprowadzonych ostatnio w Niemczech Republice Demokratycznej. Wynik mówiący o tym, że przytłaczająca większość społeczeństwa NRD bez zastrzeżeń popiera politykę rządu w sprawie zjednoczenia Niemiec.

Ale również wpływ posiadają aktualne wydarzenia na świecie. Jest jasne, że np. rozwój przyjaznych stosunków pomiędzy Chinami Ludowymi, Wietnamską Republiką Demokratyczną z jednej strony, a z drugiej strony Indiami, Burmą, Indonezją, Ceylonem daje wiele do myślenia burżuazyjnym politykom zachodnio-europejskim. Fakt ten jasno i wyraźnie ukazuje, że zakłamanie waszyngtońskiej propagandy, która negowała możliwość pokojowego współistnienia pomiędzy krajami o różnych systemach politycznych i gospodarczych.

Podróż premiera Indii, Nehru, do Hanoi — wolnej od paru dni stolicy Wietnamskiej Republiki Demokratycznej oraz do Chin Ludowych jest — podkreśla to większość prasy światowej — widomym znakiem możliwości ułożenia stosunków pomiędzy krajami o odmiennych ustrojach polityczno-społecznych na płaszczyźnie pokojowej, na płaszczyźnie współpracy.

Jedną z platform tej pokojowej współpracy w imię utrzymania pokoju i bezpieczeństwa narodów, winna być Organizacja Narodów Zjednoczonych. ONZ weszła 24 października, w dziesiąty rok swojej działalności, gdyż dnia tego minęło 9 lat od chwili ogłoszenia Karty Narodów Zjednoczonych. Gorącym życzeniem i pragnieniem narodów jest, by ten dziesiąty rok zaznaczył się zasadniczym przełomem w pracy Organizacji Narodów Zjednoczonych, zaznaczył się wejściem ONZ na drogę rzeczywistego udziału w umocnieniu pokoju na całej kuli ziemskiej.

Jest to również życzeniem i pragnieniem narodu polskiego, którego przedstawiciele nie szczędzili i nie szczędzą wysiłków, by ONZ odegrała swą właściwą rolę, przyczyniając się do odprężenia w sytuacji międzynarodowej, przyczyniając się do utrzymania pokoju.

TADEUSZ GUMOWSKI

Nota rządu radzieckiego do rządów Francji, W. Brytanii i USA

MOSKWA 23. X. 23 października minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Molotow przyjął ambasadora Francji p. L. Joxe'a, ambasadora Wielkiej Brytanii p. W. Hayora i ambasadora USA p. Ch. Bohlena i wręczył im notę rządu radzieckiego, stanowiącą odpowiedź na noty rządów Francji, Wielkiej Brytanii i USA z 10 września 1954 r.

Streszczenie noty rządu francuskiego z dnia 10 września 1954 r.

Poniżej podajemy streszczenie noty rządu francuskiego z 10 września 1954 roku.

Rząd francuski w nocy swej stwierdza, że „nie można było osiągnąć w Europie bezpieczeństwa przez podpisanie układu w rodzaju tego, jaki proponuje rząd radziecki”. Następnie nota francuska poświęca specjalny ustęp organizacji paktu północno-atlantyckiego, wyrażając pogląd, że organizacja ta ma „czysto obronne cele”, które „odpowiadają w pełni Kartie Narodów Zjednoczonych”.

Przechodząc z kolei do zagadnienia niemieckiego, rząd francuski pisze, że włączenie Niemiec do Republiki Federalnej, tj. Niemiec zachodnich, do „systemu obronnego” (rząd francuski w swej nocy z 10 września br. miał na myśli układ o „armii europejskiej”) — „bynajmniej nie zagrozi bezpieczeństwu europejskiemu” oraz że „stanowi najlepszą gwarancję bezpieczeństwa dla

wszystkich sąsiadów Niemiec, dla samych Niemiec i dla Europy jako całości”.

Zdaniem noty francuskiej, propozycja radziecka w sprawie układu o zbiorowym bezpieczeństwie w Europie, utrzymująca istniejący podział Niemiec — czytamy w nocy — „może być rozwijana „tylko w drodze wolnych wyborów w całym Niemczech, które byłyby „pierwszym ważnym etapem na drodze do zjednoczenia Niemiec w warunkach wolności”. „Jeżeli w tym kierunku może być osiągnięty postęp — stwierdza w zakończeniu noty — rząd francuski byłby gotów zgodzić się na zwołanie konferencji ministrów spraw zagranicznych Francji, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i ZSRR, aby doprowadzić do końca uregulowanie tych problemów i zbadać następnie wszystkie inne aspekty bezpieczeństwa w Europie”.

Nota francuska podkreśla następnie konieczność szybkiego uregulowania kwestii austriackiej, po czym porusza sprawę rozbrojenia. „Porozumienie w sprawie rozbrojenia — czytamy w nocy — przyczyniłoby się niewątpliwie do wytworzenia atmosfery niezbędnej dla przedyskutowania

z pożytkiem problemu bezpieczeństwa w Europie... Podczas niedawnej dyskusji w odpowiedniej podkomisji ONZ rząd francuski wysunął propozycję, które mogłyby umożliwić osiągnięcie postępów”.

W konkluzji rząd francuski zwraca uwagę na konieczność podpisania austriackiego traktatu państwowego oraz przeprowadzenia wolnych wyborów w Niemczech, które byłyby „pierwszym ważnym etapem na drodze do zjednoczenia Niemiec w warunkach wolności”. „Jeżeli w tym kierunku może być osiągnięty postęp — stwierdza w zakończeniu noty — rząd francuski byłby gotów zgodzić się na zwołanie konferencji ministrów spraw zagranicznych Francji, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i ZSRR, aby doprowadzić do końca uregulowanie tych problemów i zbadać następnie wszystkie inne aspekty bezpieczeństwa w Europie”.

Nota rządu radzieckiego z dnia 23 października 1954 r.

W związku z notą rządu francuskiego z 10 września br. rząd radziecki uważa za konieczne oświadczyć co następuje:

Rząd ZSRR w nocy z 24 lipca zaproponował rządowi Francji, jak również rządowi Anglii i USA, zwołanie konferencji ogólnoeuropejskiej dla rozpatrzenia sprawy stworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie. 4 sierpnia rząd ZSRR zaproponował rządowi Francji, Anglii i USA omówienie tej sprawy w trybie wstępnym na konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw, a także podjęcie na tej konferencji dalszej dyskusji nad problemem niemieckim.

Pragnąc przyczynić się do rozwiązania problemu bezpieczeństwa w Europie rząd radziecki wniósł swój projekt „ogólnoeuropejskiego układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie”, wyrażając równocześnie gotowość rozpatrzenia także innych propozycji w tej sprawie.

Projekt zawiera propozycję stworzenia w Europie takiego systemu bezpieczeństwa zbiorowego, który zapewniałby utrzymanie pokoju wspólnym wysiłkiem wszystkich zainteresowanych państw europejskich bez względu na ich ustrój społeczny i państwowy. U podstaw radzieckiego projektu układu ogólnoeuropejskiego leży zasada kolektywnej akcji jego uczestników przeciwko groźbie napadów zbrojnych na którejkolwiek z państw uczestniczących w układzie, jak również zasada współpracy w dziedzinie ekonomicznej. Znaczący to, że wszelka próba agresji ze strony któregośkolwiek państwa pociągnęłaby za sobą niezwłoczne zastosowanie zbiorowych sankcji wobec agresora.

W ten sposób radziecki projekt układu ogólnoeuropejskiego zawiera realne gwarancje bezpieczeństwa Francji i Polski, Anglii i Związku Radzieckiego, wszystkich wielkich i małych państw Europy. Stawia on jednocześnie warunki jak najbardziej sprzyjające przywróceniu jednoci narodowej Niemiec, swobodnemu, pokojowemu rozwojowi państwa niemieckiego.

Zadanie państwo rzeczywiste dążące do utrzymania pokoju w Europie nie może ustosunkować się negatywnie do współpracy z innymi państwami europejskimi w dziele stworzenia skutecznego systemu bezpieczeństwa ogólnoeuropejskiego. Co się tyczy rządu radzieckiego, to wychodzi on jak dawniej z założenia, że tylko wspólne wysiłki państw europejskich mogą zapewnić bezpieczeństwo w Europie.

Wysuwając obiekcje przeciwko temu projektowi radzieckiemu rząd francuski nie wniósł jednak żadnej własnej propozycji zapewnienia bezpieczeństwa zbiorowego w Europie; rząd francuski nie tylko nie wniósł swego wkładu w dzieło zapewnienia bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, lecz przeciwnie — jak świadczy o tym fakty z ostatnich czasów — idzie nadal drogą montowania ugrupowań militarnych w Europie.

Rząd francuski wystąpił przy tym ponownie w obronie północno-atlantyckiego bloku militarnego, któremu przyswajają jakoby cele o-

bronne, mimo że o agresywnym charakterze tego ugrupowania w jego obecnej postaci świadczą liczne fakty. Tego, że to ugrupowanie militarnie wymierzone jest przede wszystkim przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej — nie ukrywają przywódcy wojskowi bloku północno-atlantyckiego. Zawarte w nocy z 10 września próby usprawiedliwienia powstania tego bloku przez powoływanie się na istnienie w Europie wschodniej „silnie uzbrojonego ugrupowania radzieckiego” są zupełnie bezpodstawne, ponieważ ugrupowanie takie w rzeczywistości nie istnieje. Fakt, że obecnie przygotowuje się realizacja planów remilitaryzacji Niemiec zachodnich i wciągnięcia ich do ugrupowania północno-atlantyckiego, potwierdza jedynie, że chodzi o dalsze pogłębianie agresywności tego ugrupowania.

W tych warunkach rząd radziecki uważa za konieczne ponownie zwrócić uwagę rządu Francji na fakt, że tworzenie ugrupowań militarnych nie może sprzyjać utrzymaniu pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Tworzenie takich ugrupowań państw europejskich, wymierzonych przeciwko innym państwom europejskim, prowadzi do dalszego wzmocnienia napięcia międzynarodowego i jest całkowicie sprzeczne z interesami utrzymania pokoju w Europie. Rząd francuski kroczył tą drogą i wyrażając się o ugrupowaniu militarnego niektórych państw zachodnich, które stały się znane po zakończeniu 3 października br. konferencji krajów w Londynie, jak również w związku z odbywającymi się obecnie separatystycznymi naradami w Paryżu.

W związku z tym rząd radziecki uważa za konieczne zwrócić specjalną uwagę na te nowe plany remilitaryzacji Niemiec zachodnich oraz wciągnięcia ich do ugrupowania militarnego niektórych państw zachodnich, które stały się znane po zakończeniu 3 października br. konferencji krajów w Londynie, jak również w związku z odbywającymi się obecnie separatystycznymi naradami w Paryżu.

Wbrew zobowiązaniom przyjętym przez Francję, Anglię i USA wspólnie ze Związkiem Radzieckim co do niedopuszczenia do odrodzenia militarizmu niemieckiego, zgodnie z separatystyczną umową zawartą w Londynie i Paryżu, ma być stworzona w najbliższym czasie 500-tysięczna armia zachodnio-niemiecka z własnym rozbudowanym lotnictwem, oddziałami pancernymi i sztabami wojskowymi. Ciężki przemysł Niemiec zachodnich — a przede wszystkim Zagłębie Ruhry — znówu przestawia się na masową produkcję broni. Dowodzący siłami zbrojnymi Niemiec zachodnich będą ci sami generałowie, którzy tworzyli armię hitlerowską i razem z Hitlerem dokonali agresji przeciwko Czechosłowacji, Polsce, Francji, Związkowi Radzieckiemu, Anglii i wielu innym państwom europejskim. W tych warunkach dzisiejsze formalne zobowiązania rządu bońskiego w sprawie ograniczenia liczebności armii zachodnio-niemieckiej i jej uzbrojenia nie mogą być traktowane poważnie. Jak wykazuje niedawne doświadczenie, przystępując do tworzenia swych korpusów i dywizji, militaryści i odwoływcy Niemcy cofną się przed niczym, aby doprowadzić do zwiększenia liczebności i uzbrojenia swej armii.

Uchwały londyńskie torują drogę do wzmocnienia militarizmu niemieckiego. Po tych uchwałach zachodnio-niemieccy militaryści i odwoływcy będą mieli wolną rękę do realizacji swej agresywnej polityki.

W ten sposób problem bezpieczeństwa w Europie... Podczas niedawnej dyskusji w odpowiedniej podkomisji ONZ rząd francuski wysunął propozycję, które mogłyby umożliwić osiągnięcie postępów”.

planu utworzenia „europejskiej wspólnoty obronnej”, przewidując remilitaryzację Niemiec zachodnich i wciągnięcie ich do tego ugrupowania militarnego. Odrzucenie przez francuskie Zgromadzenie Narodowe układu o „europejskiej wspólnotie obronnej” stworzyło możliwości zbliżenia stanowisk czterech mocarstw w sprawie zjednoczenia Niemiec i przeprowadzenia w tym celu wyborów ogólnoniemieckich.

Rząd radziecki wyraża gotowość ponownego rozpatrzenia z uwzględnieniem wskazanych wyżej nowych okoliczności, propozycji w sprawie przeprowadzenia wyborów ogólnoniemieckich, zgłoszonych na konferencji berlińskiej przez Anglię, a partycypacji przez Francję i USA. Rząd radziecki wychodzi przy tym z założenia, że rozpatrzenie będą również odpowiednie propozycje Związku Radzieckiego.

Rząd radziecki uważa, że istnieją możliwości osiągnięcia porozumienia między mocarstwami w tej sprawie, jeśli uzna się za bezsporną tezę, że głównym zadaniem jest zjednoczenie Niemiec na zasadach pokojowych i demokratycznych.

W związku z tym rząd radziecki uważa za konieczne zwrócić specjalną uwagę na te nowe plany remilitaryzacji Niemiec zachodnich oraz wciągnięcia ich do ugrupowania militarnego niektórych państw zachodnich, które stały się znane po zakończeniu 3 października br. konferencji krajów w Londynie, jak również w związku z odbywającymi się obecnie separatystycznymi naradami w Paryżu.

Wbrew zobowiązaniom przyjętym przez Francję, Anglię i USA wspólnie ze Związkiem Radzieckim co do niedopuszczenia do odrodzenia militarizmu niemieckiego, zgodnie z separatystyczną umową zawartą w Londynie i Paryżu, ma być stworzona w najbliższym czasie 500-tysięczna armia zachodnio-niemiecka z własnym rozbudowanym lotnictwem, oddziałami pancernymi i sztabami wojskowymi. Ciężki przemysł Niemiec zachodnich — a przede wszystkim Zagłębie Ruhry — znówu przestawia się na masową produkcję broni. Dowodzący siłami zbrojnymi Niemiec zachodnich będą ci sami generałowie, którzy tworzyli armię hitlerowską i razem z Hitlerem dokonali agresji przeciwko Czechosłowacji, Polsce, Francji, Związkowi Radzieckiemu, Anglii i wielu innym państwom europejskim. W tych warunkach dzisiejsze formalne zobowiązania rządu bońskiego w sprawie ograniczenia liczebności armii zachodnio-niemieckiej i jej uzbrojenia nie mogą być traktowane poważnie. Jak wykazuje niedawne doświadczenie, przystępując do tworzenia swych korpusów i dywizji, militaryści i odwoływcy Niemcy cofną się przed niczym, aby doprowadzić do zwiększenia liczebności i uzbrojenia swej armii.

Uchwały londyńskie torują drogę do wzmocnienia militarizmu niemieckiego. Po tych uchwałach zachodnio-niemieccy militaryści i odwoływcy będą mieli wolną rękę do realizacji swej agresywnej polityki.

tyki w Europie. W ten sposób Niemcy zachodnie przekształcają się w niebezpieczne ognisko nowej wojny w Europie. Uchwały londyńskie przewidują włączenie remilitaryzowanych Niemiec zachodnich do militarnego ugrupowania państw zachodnio-europejskich, przeciwstawiającego się innemu państwowemu europejskim. Tym razem, zamiast projektowanego dawniej ugrupowania militarnego sześciu państw zachodnio-europejskich — Francji, Niemiec zachodnich, Włoch, Belgii, Holandii i Luksemburga, przewiduje się utworzenie ugrupowania militarnego tychże państw z udziałem Anglii. Twierdzenie, jakoby londyński plan utworzenia nowego ugrupowania militarnego odpowiadał bar dziej interesom bezpieczeństwa narodów Europy aniżeli zbankrutowany plan utworzenia „europejskiej wspólnoty obronnej”, byłoby oszukiwaniem opinii publicznej.

Plan londyński przewiduje też wciągnięcie Niemiec zachodnich do bloku północno-atlantyckiego, co umożliwiłoby włączenie Niemiec do ugrupowania państw północno-atlantyckich. Wobec tego, że plan utworzenia nowego ugrupowania militarnego odpowiadał bar dziej interesom bezpieczeństwa narodów Europy aniżeli zbankrutowany plan utworzenia „europejskiej wspólnoty obronnej”, byłoby oszukiwaniem opinii publicznej.

Plan londyński przewiduje też wciągnięcie Niemiec zachodnich do bloku północno-atlantyckiego, co umożliwiłoby włączenie Niemiec do ugrupowania państw północno-atlantyckich. Wobec tego, że plan utworzenia nowego ugrupowania militarnego odpowiadał bar dziej interesom bezpieczeństwa narodów Europy aniżeli zbankrutowany plan utworzenia „europejskiej wspólnoty obronnej”, byłoby oszukiwaniem opinii publicznej.

Plan londyński przewiduje też wciągnięcie Niemiec zachodnich do bloku północno-atlantyckiego, co umożliwiłoby włączenie Niemiec do ugrupowania państw północno-atlantyckich. Wobec tego, że plan utworzenia nowego ugrupowania militarnego odpowiadał bar dziej interesom bezpieczeństwa narodów Europy aniżeli zbankrutowany plan utworzenia „europejskiej wspólnoty obronnej”, byłoby oszukiwaniem opinii publicznej.

Plan londyński przewiduje też wciągnięcie Niemiec zachodnich do bloku północno-atlantyckiego, co umożliwiłoby włączenie Niemiec do ugrupowania państw północno-atlantyckich. Wobec tego, że plan utworzenia nowego ugrupowania militarnego odpowiadał bar dziej interesom bezpieczeństwa narodów Europy aniżeli zbankrutowany plan utworzenia „europejskiej wspólnoty obronnej”, byłoby oszukiwaniem opinii publicznej.

Plan londyński przewiduje też wciągnięcie Niemiec zachodnich do bloku północno-atlantyckiego, co umożliwiłoby włączenie Niemiec do ugrupowania państw północno-atlantyckich. Wobec tego, że plan utworzenia nowego ugrupowania militarnego odpowiadał bar dziej interesom bezpieczeństwa narodów Europy aniżeli zbankrutowany plan utworzenia „europejskiej wspólnoty obronnej”, byłoby oszukiwaniem opinii publicznej.

Plan londyński przewiduje też wciągnięcie Niemiec zachodnich do bloku północno-atlantyckiego, co umożliwiłoby włączenie Niemiec do ugrupowania państw północno-atlantyckich. Wobec tego, że plan utworzenia nowego ugrupowania militarnego odpowiadał bar dziej interesom bezpieczeństwa narodów Europy aniżeli zbankrutowany plan utworzenia „europejskiej wspólnoty obronnej”, byłoby oszukiwaniem opinii publicznej.

Plan londyński przewiduje też wciągnięcie Niemiec zachodnich do bloku północno-atlantyckiego, co umożliwiłoby włączenie Niemiec do ugrupowania państw północno-atlantyckich. Wobec tego, że plan utworzenia nowego ugrupowania militarnego odpowiadał bar dziej interesom bezpieczeństwa narodów Europy aniżeli zbankrutowany plan utworzenia „europejskiej wspólnoty obronnej”, byłoby oszukiwaniem opinii publicznej.

Plan londyński przewiduje też wciągnięcie Niemiec zachodnich do bloku północno-atlantyckiego, co umożliwiłoby włączenie Niemiec do ugrupowania państw północno-atlantyckich. Wobec tego, że plan utworzenia nowego ugrupowania militarnego odpowiadał bar dziej interesom bezpieczeństwa narodów Europy aniżeli zbankrutowany plan utworzenia „europejskiej wspólnoty obronnej”, byłoby oszukiwaniem opinii publicznej.

Plan londyński przewiduje też wciągnięcie Niemiec zachodnich do bloku północno-atlantyckiego, co umożliwiłoby włączenie Niemiec do ugrupowania państw północno-atlantyckich. Wobec tego, że plan utworzenia nowego ugrupowania militarnego odpowiadał bar dziej interesom bezpieczeństwa narodów Europy aniżeli zbankrutowany plan utworzenia „europejskiej wspólnoty obronnej”, byłoby oszukiwaniem opinii publicznej.

Plan londyński przewiduje też wciągnięcie Niemiec zachodnich do bloku północno-atlantyckiego, co umożliwiłoby włączenie Niemiec do ugrupowania państw północno-atlantyckich. Wobec tego, że plan utworzenia nowego ugrupowania militarnego odpowiadał bar dziej interesom bezpieczeństwa narodów Europy aniżeli zbankrutowany plan utworzenia „europejskiej wspólnoty obronnej”, byłoby oszukiwaniem opinii publicznej.

Plan londyński przewiduje też wciągnięcie Niemiec zachodnich do bloku północno-atlantyckiego, co umożliwiłoby włączenie Niemiec do ugrupowania państw północno-atlantyckich. Wobec tego, że plan utworzenia nowego ugrupowania militarnego odpowiadał bar dziej interesom bezpieczeństwa narodów Europy aniżeli zbankrutowany plan utworzenia „europejskiej wspólnoty obronnej”, byłoby oszukiwaniem opinii publicznej.

Podczas gdy układ francusko-radziecki zobowiązuje oba państwa do „niezawierania jakiegokolwiek sojuszu i niebrania udziału w jakiegokolwiek koalicji skierowanej przeciwko jednej z wysiłków umawiających się stron”, realizacja uchwał londyńskich oznaczałaby, że Francja przystępuje do wzmocnienia militarystycznym niemieckim do bloku militarnego, wymierzono przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Podjęcie takiej akcji sprzecznej z zasadami układu francusko-radzieckiego, rząd francuski bierze na siebie odpowiedzialność za to, że w następstwie takiej polityki Francja stanie twarzą w twarz wobec swego odwiecznego wroga — militarystycznym niemieckim — jak również za to, że przeciwstawia Francję Związkowi Radzieckiemu. Jakkolwiek bezpieczeństwo obu państw wymaga wspólnych wysiłków, aby nie dopuścić do odrodzenia militarystycznym niemieckiego.

Zaprojektowane w Londynie i w Paryżu posunięcia w stosunku do Niemiec zachodnich pozostają w bezpośredniej sprzeczności również z propozycjami rządów Francji i Anglii, zgłoszonymi w ONZ w czerwcu br. i popartymi przez rząd USA w sprawie powszechnej redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej.

W obecnej chwili w Organizacji Narodów Zjednoczonych rozpatrywane są zarówno propozycje francusko-angielskie jak i propozycje Związku Radzieckiego w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej, przy czym rząd radziecki zaproponował, by za podstawę odpowiedzialnej konwencji międzynarodowej ująć wspomniane propozycje Francji i Anglii. W ten sposób zarysowała się bliźnięta stanowisk stron w tej ważnej sprawie. Rząd francuski oświadcza w swej nocy z 10 września, że dąży do tego, by przyczynić się do rozwiązania problemu rozbrojenia. Nie można jednak jednocześnie proponować powszechnej redukcji zbrojeń i przeprowadzać remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Jedno z drugiem jest nie do pogodzenia.

Jak wiadomo, w ostatnich czasach udało się osiągnąć pewne osłabienie napięcia w stosunkach międzynarodowych, rząd radziecki wychodzi z założenia, że wszystkie mające pokój narody są zainteresowane w dalszym osłabieniu napięcia międzynarodowego. Tymczasem uchwały londyńskie nie tylko nie przyczyniają się do tego, lecz przeciwnie, prowadzą do zaostrenia sytuacji międzynarodowej.

Jak wiadomo, w ostatnich czasach udało się osiągnąć pewne osłabienie napięcia w stosunkach międzynarodowych, rząd radziecki wychodzi z założenia, że wszystkie mające pokój narody są zainteresowane w dalszym osłabieniu napięcia międzynarodowego. Tymczasem uchwały londyńskie nie tylko nie przyczyniają się do tego, lecz przeciwnie, prowadzą do zaostrenia sytuacji międzynarodowej.

Jak wiadomo, w ostatnich czasach udało się osiągnąć pewne osłabienie napięcia w stosunkach międzynarodowych, rząd radziecki wychodzi z założenia, że wszystkie mające pokój narody są zainteresowane w dalszym osłabieniu napięcia międzynarodowego. Tymczasem uchwały londyńskie nie tylko nie przyczyniają się do tego, lecz przeciwnie, prowadzą do zaostrenia sytuacji międzynarodowej.

Jak wiadomo, w ostatnich czasach udało się osiągnąć pewne osłabienie napięcia w stosunkach międzynarodowych, rząd radziecki wychodzi z założenia, że wszystkie mające pokój narody są zainteresowane w dalszym osłabieniu napięcia międzynarodowego. Tymczasem uchwały londyńskie nie tylko nie przyczyniają się do tego, lecz przeciwnie, prowadzą do zaostrenia sytuacji międzynarodowej.

Jak wiadomo, w ostatnich czasach udało się osiągnąć pewne osłabienie napięcia w stosunkach międzynarodowych, rząd radziecki wychodzi z założenia, że wszystkie mające pokój narody są zainteresowane w dalszym osłabieniu napięcia międzynarodowego. Tymczasem uchwały londyńskie nie tylko nie przyczyniają się do tego, lecz przeciwnie, prowadzą do zaostrenia sytuacji międzynarodowej.

Jak wiadomo, w ostatnich czasach udało się osiągnąć pewne osłabienie napięcia w stosunkach międzynarodowych, rząd radziecki wychodzi z założenia, że wszystkie mające pokój narody są zainteresowane w dalszym osłabieniu napięcia międzynarodowego. Tymczasem uchwały londyńskie nie tylko nie przyczyniają się do tego, lecz przeciwnie, prowadzą do zaostrenia sytuacji międzynarodowej.

Jak wiadomo, w ostatnich czasach udało się osiągnąć pewne osłabienie napięcia w stosunkach międzynarodowych, rząd radziecki wychodzi z założenia, że wszystkie mające pokój narody są zainteresowane w dalszym osłabieniu napięcia międzynarodowego. Tymczasem uchwały londyńskie nie tylko nie przyczyniają się do tego, lecz przeciwnie, prowadzą do zaostrenia sytuacji międzynarodowej.

Jak wiadomo, w ostatnich czasach udało się osiągnąć pewne osłabienie napięcia w stosunkach międzynarodowych, rząd radziecki wychodzi z założenia, że wszystkie mające pokój narody są zainteresowane w dalszym osłabieniu napięcia międzynarodowego. Tymczasem uchwały londyńskie nie tylko nie przyczyniają się do tego, lecz przeciwnie, prowadzą do zaostrenia sytuacji międzynarodowej.

Podczas gdy układ francusko-radziecki zobowiązuje oba państwa do „niezawierania jakiegokolwiek sojuszu i niebrania udziału w jakiegokolwiek koalicji skierowanej przeciwko jednej z wysiłków umawiających się stron”, realizacja uchwał londyńskich oznaczałaby, że Francja przystępuje do wzmocnienia militarystycznym niemieckim do bloku militarnego, wymierzono przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Podjęcie takiej akcji sprzecznej z zasadami układu francusko-radzieckiego, rząd francuski bierze na siebie odpowiedzialność za to, że w następstwie takiej polityki Francja stanie twarzą w twarz wobec swego odwiecznego wroga — militarystycznym niemieckim — jak również za to, że przeciwstawia Francję Związkowi Radzieckiemu. Jakkolwiek bezpieczeństwo obu państw wymaga wspólnych wysiłków, aby nie dopuścić do odrodzenia militarystycznym niemieckiego.

Zaprojektowane w Londynie i w Paryżu posunięcia w stosunku do Niemiec zachodnich pozostają w bezpośredniej sprzeczności również z propozycjami rządów Francji i Anglii, zgłoszonymi w ONZ w czerwcu br. i popartymi przez rząd USA w sprawie powszechnej redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej.

W obecnej chwili w Organizacji Narodów Zjednoczonych rozpatrywane są zarówno propozycje francusko-angielskie jak i propozycje Związku Radzieckiego w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej, przy czym rząd radziecki zaproponował, by za podstawę odpowiedzialnej konwencji międzynarodowej ująć wspomniane propozycje Francji i Anglii. W ten sposób zarysowała się bliźnięta stanowisk stron w tej ważnej sprawie. Rząd francuski oświadcza w swej nocy z 10 września, że dąży do tego, by przyczynić się do rozwiązania problemu rozbrojenia. Nie można jednak jednocześnie proponować powszechnej redukcji zbrojeń i przeprowadzać remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Jedno z drugiem jest nie do pogodzenia.

Jak wiadomo, w ostatnich czasach udało się osiągnąć pewne osłabienie napięcia w stosunkach międzynarodowych, rząd radziecki wychodzi z założenia, że wszystkie mające pokój narody są zainteresowane w dalszym osłabieniu napięcia międzynarodowego. Tymczasem uchwały londyńskie nie tylko nie przyczyniają się do tego, lecz przeciwnie, prowadzą do zaostrenia sytuacji międzynarodowej.

Jak wiadomo, w ostatnich czasach udało się osiągnąć pewne osłabienie napięcia w stosunkach międzynarodowych, rząd radziecki wychodzi z założenia, że wszystkie mające pokój narody są zainteresowane w dalszym osłabieniu napięcia międzynarodowego. Tymczasem uchwały londyńskie nie tylko nie przyczyniają się do tego, lecz przeciwnie, prowadzą do zaostrenia sytuacji międzynarodowej.

Jak wiadomo, w ostatnich czasach udało się osiągnąć pewne osłabienie napięcia w stosunkach międzynarodowych, rząd radziecki wychodzi z założenia, że wszystkie mające pokój narody są zainteresowane w dalszym osłabieniu napięcia międzynarodowego. Tymczasem uchwały londyńskie nie tylko nie przyczyniają się do tego, lecz przeciwnie, prowadzą do zaostrenia sytuacji międzynarodowej.

Jak wiadomo, w ostatnich czasach udało się osiągnąć pewne osłabienie napięcia w stosunkach międzynarodowych, rząd radziecki wychodzi z założenia, że wszystkie mające pokój narody są zainteresowane w dalszym osłabieniu napięcia międzynarodowego. Tymczasem uchwały londyńskie nie tylko nie przyczyniają się do tego, lecz przeciwnie, prowadzą do zaostrenia sytuacji międzynarodowej.

Jak wiadomo, w ostatnich czasach udało się osiągnąć pewne osłabienie napięcia w stosunkach międzynarodowych, rząd radziecki wychodzi z założenia, że wszystkie mające pokój narody są zainteresowane w dalszym osłabieniu napięcia międzynarodowego. Tymczasem uchwały londyńskie nie tylko nie przyczyniają się do tego, lecz przeciwnie,

Wypowiedzi łodzian o Programie Wyborczym Łódzkiego Komitetu Frontu Narodowego

Głęboką prawdę głosi Program Wyborczy Łódzkiego Komitetu Frontu Narodowego. Jeszcze w 1938 roku ja również znajdowałem się w 69-tyśmiej armii bezrobotnych. Władza ludowa dała mi nie tylko pracę, ale i możliwość awansu na kierownicze stanowiska. Kto pomagał mi w zdobywaniu kwalifikacji? Nie będzie przesadą, jeżeli powiem, że byli to ludzie, z którymi współpracowałem - robotnicy. A resztę uczęło mnie życie. Nie mogło być inaczej. Wędrując po Bałutach, Starym Mieście czy Stokach zaprzyjaźniałem się z ludźmi - kto jest twórcą tego wszystkiego? Odpowiedź przychodziła sama. My, ludzie pracy.

Program Wyborczy Łódzkiego Komitetu Frontu Narodowego nakłada na całe społeczeństwo nowe obowiązki. Dostatkowo rozumieć, że zadania są trudne. Chcielibyśmy, aby nie było kłopotów mieszkaniowych, aby więcej było żłobków, przedszkoli i szkół, chcemy rozwijać przemysł, budować nowe zakłady produkcyjne. To wszystko nie spadnie nam z nieba. Fundusze na te cele musimy wygospodarować sami.

Od dwóch miesięcy jestem dyrektorem zakładu pracy. W naszym zakładzie pracują ludzie uczelni, oddani budownictwu socjalistycznemu. Nasza zaleta: zdolność porażki w toku przygotowań do konferencji partyjno-ekonomicznej. Robotnicy, majstrówkę wykazywali nam nowe rezerwy produkcyjne, wskazywali na grunda marnotrawstwa.

Zręba robotniczy z oddziału cwierni zwrócił uwagę na fakt niewłaściwego tarowania szpul. Szpule drewniane, stosowane w naszym zakładzie, mają różną wagę, a dotychczas przechodzą nad tym do porządku dziennego. Wniosek rozpatrzyliśmy natych-

miast. Poznakowaliśmy szpule (każdy rodzaj szpuli ma swój kolor). Przynieśli to niemiele oszczędności, a zarazem poprawili organizację pracy.

W naszym zakładzie każdy robotnik, obsługujący maszynę, poświęca dziennie przeciętnie pół godziny na jej czyszczenie. Robotnicy podjęli zobowiązanie czyszczenia maszyn po pracy. Te przykłady, a podobnych jest wiele, mają głęboką wymowę. Świadczą one, że robotnicy czują się w pełni gospodarzami fabryki.

Ala musimy się czuć nie tylko gospodarzami naszego zakładu pracy, ale i gospodarzami dziennej, w której mieszkamy, gospodarzami całego miasta. Rozwijając socjalistyczne współzawodnictwo w fabryce, upowszechniając przodujące metody pracy, walcząc o obniżkę kosztów własnych produkcji, pamiętajmy również i o budownictwie mieszkaniowym, o urządzeniach komunalnych, o sieci handlowej i usługowej - słowem o wszystkich tych sprawach drobnych i wielkich od których właściwego rozwiązania zależy nasz nieustanny marsz naprzód. I dlatego, wybierając najlepszych spośród nas do narodowych władz, musimy z góry postanowić, że będziemy utrzymywali z nimi jak najściślejszy kontakt, że będziemy im pomagali i żądali sprawozdań z wykonanej pracy, że wspólnie z nimi będziemy walczyć o usunięcie braków, których spore jeszcze mamy w naszym życiu. Gospodarki stosunek do tych spraw pozwoli nam, ogółowi mieszkańców, wspólnie z naszymi organami władzy przyspieszyć realizację tych pięknych celów, jakie postawiła przed nami Polska Zjednoczona Partia Robotnicza.

TADEUSZ SOBISZ
dyrektor ZPD im. Emilii Plater

Kiedy opublikowany został Program Wyborczy Łódzkiego Komitetu Frontu Narodowego, zostaliśmy po pracy, by nad nim dyskutować. Większość pracowników działu księgowości materiałowej, w którym pracuję, to łodzianie. Starsi wiekiem księgowi: Maria Sokolowska, Eugeniusz Sobaniski doskonale pamiętają przedwojenną Łódź. Ulice jej przemierzali się najczęściej pieszo, bo szkoda było pieniędzy na przejazd tramwajem. Dłgie wędrowki do pracy odbywali ludzie mieszkający na Stokach, dokąd nie dochodziła linia tramwajowa. Brodził w błocie i ciemnościach nie oświetlonych ulic. Znam dzielnicę Bałuty. Mała wstająca w ziemie domki i cuchnące ścieki.

W okresie dziesięciu lat władzy ludowej wiele się w Łodzi zmieniło. Widzimy to przecież wszędzie - odradzające się Bałuty, nowe szkoły, szpitale, żłobki i fabryki. Misto odozbyło nowe skwery, place zabaw dla dzieci, oddano do publicznego użytku parki, pofabrykankie, dawniej zagrodzone. Osiągnięcia te w dużej mierze zawdzięczamy naszym ra-

dom narodowym: łódzkiej i dzielnicowym. Nie ustrzeżliśmy się jednak i wielu błędów. Partacka niejednokrotnie rozbota przy budowie nowych obiektów i przeprowadzaniu remontów domów, to niedopatrzona komisja zajmująca się sprawami budownictwa, a jednocześnie i nasze.

Trzeba lepiej zastosować się do stan sanitarny naszego miasta. Mieszkam w śródmieściu, przy ul. Piotrkowskiej 116. Stan sanitarny tej posesji pozostawia wiele do życzenia. Tymczasem w ciągu całego roku nie było u nas ani jednej kontroli komisji sanitarnej. Co jednak zrobiliśmy sami, aby sytuację tę zmniejszyć? Absolutnie nie. Z pomocą nam w tym nie umieliśmy trafić do Dzielnicowej Rady Narodowej, czekając aż sama do nas przyjdzie.

Wkraczamy w okres wybierania najlepszych spośród nas do rad narodowych. Powinniśmy pamiętać, że od tego, jakich ludzi wybierzymy do rad i jak będziemy z nimi współpracować, zależy ich dalsza działalność.

JAN KLEPCZAREK
kierownik w ZPS im. Łukasiewicza

Wspólna rezolucja w sprawie rokowań o rozbrojenie

**Dokończenie
ze str. 1**

rodzajów broni masowej za-

głady, do wniosku, że należy podjąć dalsze wysiłki w celu osiągnięcia porozumienia co do wycoptających i uzgodnionych propozycji, które byłyby ujęte w projekcie międzynarodowej konwencji o rozbrojeniu przewidzianej:

a) regulację, ograniczenie i znaczną redukcję wszystkich sił zbrojnych i wszystkich zbrojeń klasycznych;

b) całkowity zakaz stosowania i produkowania broni jądrowej i broni masowej za głady wszelkiego typu, przy

wykorzystaniu istniejących zasobów broni jądrowej na użytek pokojowy;

c) ustanowienie skutecznej międzynarodowej kontroli za pośrednictwem organu kontrolnego w oparciu o prawo, w pełni niezależnego i funkcje dostatecznie dla zagwarantowania skutecznego nadzorowania uzgodnionej redukcji wszystkich rodzajów i sił zbrojnych oraz zakazu broni jądrowej i innych rodzajów broni masowej za głady, jak również dla zapewnienia wykorzystania energii atomowej wyłącznie dla celów pokojowych;

cały program powinien być taki, aby żadne państwo nie miało powodów do obaw, iż jego bezpieczeństwo będzie zagrożone;

2. poleca Komisji Rozbrojeniu poszukiwać możliwości do przyjęcia rozwiązania problemu rozbrojenia, biorąc przy tym pod uwagę różne propozycje wymienione we wstępie niniejszej rezolucji, jak również wszelkie inne propozycje wchodzące w zakres kompetencji Komisji;

3. proponuje, aby Komisja Rozbrojenia reaktowała podkomisję ustanowioną zgodnie z §§ 6 i 7 rezolucji Zgromadzenia Ogólnego nr 715 (VIII);

4. poleca Komisji Rozbrojeniu, by złożyła raport Radzie Bezpieczeństwa i Zgromadzeniu Ogólnemu z chwilą gdy osiągnęłyby dostateczny postęp.

Tydzień postępowej kultury niemieckiej

Kultura w służbie pokoju i braterstwa narodów

Johannes Becher i Bertold Brecht, Anna Seghers i Arnold Zweig, Kuba i Stephan Hermlin, Willy Brecht i Hans Marchwitza, Max Zimmerling i Hedda Zinner - to twórcy dobrej sztuki literackiej polskiego. Wszyscy ci autorzy przemówili w swych utworach do narodu polskiego, jako wypróbowani i szczerzy przyjaciele, jako artyści wysokiej klasy, zdolni wzruszyć każdego człowieka, któremu drogie jest pragnienie pokojowego współżycia między narodami.

Idea postępu, idea pokojowego współżycia ma swoje piękne i szczerze tradycje w dziełach narodu niemieckiego. Nie ma w dziełach Bacha niewiasty, nie ma jej również w dziełach Goethego i Schillera, nie ma jej w dziełach Herdera, Lessinga, Heinego. Mysł Karola Marksa i Fryderyka Engelsa nadała nowy bieg dziełom literackim i dała im ucieleśnienie w dziełach i pragnieniach mas pracujących Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Państwo, które przepędziło jankrów i przegnało z życia społecznego i gospodarczego właścicieli koncernów, państwo operujące swoją polityką o wole pokoju i przyjaźni z wszystkimi swymi sąsied-

mi, stało się zarazem obszarem, na którym rozwija się nowa kultura, najmocniej związana ze szczytnymi tradycjami niemieckiej myśli postępowej. Przebudowa całego życia, przebudowa ekonomiczna i społeczna, a co za tym idzie, również przebudowa kulturalna sprawiły, że w NRD mamy dziś o osiągnięcia niemożliwe tam, gdzie u władzy zostali właściciele koncernów, junkrzy, militaryści. Całe życie kulturalne NRD, wszelkie zamierzenia rządu NRD, jedno mają na względzie: usunięcie z życia społecznego wszelkich zakorzenionych od dawna przejawów nienawiści, niechęci, sprzecznich z interesem narodu poglądów, zaprzetych.

Dla mas pracujących w NRD, i nie tylko w NRD, lecz również w Niemczech zachodnich, jedyną prawdą stała się bezsporna: ja mianowicie, że największy wróg narodu niemieckiego jest w Niemczech samych - są nim klasy posiadające - te warstwy, które wiecznie parły do wojen i wywoływały je, by zarabiać na rzezi i mordach. Toteż istnieje nie NRD ma olbrzymie znaczenie w walce narodu niemieckiego o zjednoczenie Niemiec jako pokój i demokrację.

Niemiecka Republika Demokratyczna, kultura i sztuka rozwijające się na terenie NRD codziennie dają świadectwo przemocy, jaki się dokonał w najszerszych masach.

Książki, literatura piękna, teatr, sztuka filmowa, prasa codzienna, twórczość kompozytorów, plastyków, rzeźbiarzy, wreszcie burzliwy rozwój sztuki amatorów, które mają mnóstwo wspaniałych domów kultury w największych i najmniejszych nawet ośrodkach życia społecznego - to wszystko świadczy o silnym żywocie mas, o sile idei, która tym masom przewodzi. Tym groźniejsza staje się ta kultura, dla wrogów zjednoczenia Niemiec. Książki wydawane w NRD są zakazane w Niemczech zachodnich, tam właśnie, gdzie wstrętny księgarz wypełnione są pamiętnikami i dziełami gestapowców i byłych generałów. I sądzę, że nie tak ostro nie rysuje obrazu rządzących z Bonn, jak to właśnie zjawisko: dzieła Goethego, jeśli wydane go stały w Lipsku, są zakazane w Niemczech zachodnich.

W Niemieckiej Republice Demokratycznej wyrosły nowe kadry pisarskie: obok pisarzy starszych o znakomitych nazwiskach, znanych szeroko na

całym świecie, pojawiają się nowe nazwiska pisarzy. I to jest zapewne najciekawsze w dziełach kultury młodej republiki: nowy ustrój, nowy ład społeczny sprawiły, że masy pracujące porzuciły ideałki o pokój i budowy socjalizmu potrafiły zasilili nowymi, licznymi twórcami istniejące zastępy pisarzy.

Tak więc, gdy w zachodniej części Niemiec starzy, zasłużeni pisarze, wyprzedani i bliscy śmierci z głodu, opuszczają swoją ojczyznę - w NRD, tam gdzie rządzi lud, spełniają się w walce i w trudzie marzenia, którym wyraz dawał myśliciele i pisarze niemieccy 200 i 100 lat temu. Tak więc, gdy w zachodniej Niemiec każde wartościowe dzieło teści się tylko dlatego, że w części bódaj upodobała się ideowo do dzieł tworzonych w NRD - w Niemieckiej Republice Demokratycznej rozwija się w pełni myślenie ludzkie i przyjaźni między narodami, o pokoju o pięknej przyszłości bez wyzysku i nędzy.

Jest to dla nas, Polaków, ważne, najważniejsze. Tem, po drugiej stronie granicy żyją i żyć będą, dając i dając będą ludzie żyjący w tym samym kręgu idei, w którym żyje nasz naród,

**Dokończenie
ze str. 1.**

ktoś najlepiej zna kłopoty gospodyń, matek i żon.

Ala sam wybór odpowiednich ludzi nie wystarczy, jaszcz, aby wykonać zadania, o których mówi Program Wyborczy Łódzkiego Komitetu Frontu Narodowego. Konieczne jest szerokie współzawodnictwo z radami ogółu społeczeństwa. Wiele zależy od przyszłych radnych, ale jeszcze więcej od pomocy, jaką okazuje im ogół ludności.

Po tow. Jabłońskim przemawiają inni. Zebranie odbywa się w atmosferze powagi i troski o dobro ogółu, na straż, którego stać będą, na przykład, najgłośniejsi ludzie, wybrani do naszych rad narodowych.

Na zastępcę członka Dzielnicowej Rady Narodowej - Starostęjską zaproponowano kandydatkę tkacką Stefanią Banaszkiewicz, która pracuje jako członkini komisji zdrowia w DRN Starostęjskiej.

Są to: Edmund Krygier - ślusarz, brzydzista, dobrze wykształcony, z pełnią obecną funkcję członka komisji kulturalno-oświatowej w DRN Łódź-Ruda; Stanisława Górską, skubaczka, małżonka i Stefan Sewostian, ślusarz.

Na zastępcę członka Dzielnicowej Rady Narodowej - Starostęjską zaproponowano kandydatkę tkacką Stefanią Banaszkiewicz, która pracuje jako członkini komisji zdrowia w DRN Starostęjskiej.

**W GROMADZIE DOBRZELIN
POW. KUTNOWSKIEGO**

Roboty ich w sali kłusek. Robotników z cukrowni, chłopów z okolicznych wsi, wchodzących w skład nowej gromady, której rada narodowa będzie miała swą siedzibę w Dobrzelinie. Na zebranie zwołane przez miejscowy komitet Frontu Narodowego przyszedł z wieloma osiągnięciami, zdobywcami. Ale i białozłoty przyniósł się z sobą, by tu, przed wszystkimi, o nich powiedzieć.

Michał Biniński, robotnik z cukrowni skarżył się, że jego córki nie chcą przyjąć do pracy w cukrowni. Sprawę natychmiast wyjaśniono: nie wszystkich można przyjąć ze względu na ograniczone zapotrzebowanie, ale praca znajduje się w majątku rolnym cukrowni. Frycz z Dobrzelina, emeryt, chciałby jeszcze pracować, dorobić coś do emerytury. Gmina zwróciła z załatwieniem jego podania. Komitet Frontu Narodowego zajmie się tą sprawą.

Przystąpiono do zgłaszania kandydatów. Kiedy przewodniczący zebrania zaproponował na kandydata gromady Dobrzelina do Woj. Rady Narodowej i sekretarza KW PZPR tow. Michał Tatarak - sala odpowiedziała gorącymi, długo nie milknącymi oklaskami.

Padały inne nazwiska. Młodzieńcy cukrowni pragnęli, by radnym w Powiatowej Radzie Narodowej był przewodniczący kół ZMP, Stach Kowalski.

W sali rozlegały się głosy: „Dobry chłopak, znamy go. Jeździ po wsiach, umie z ludźmi gadać...” Za ogólną zgodą Kowalski zostaje wysunięty jako kandydat.

Teraz prosi o głos mieszkankę Woli Popowej Rana-cowski. - Ja bym proponowała Helenę Ostabowicz - mówi. - Jest ona wzorową gospodynią, umie przy gospodarstwie chodzić, a co najważniejsze - pracuje społecznie, założyła we wsi kółko czytania.

Kandydatura Ostabowiczowej spotkała się z serdecznym poparciem zebranych.

Ktoś z sali proponuje Piotra Lewandowskiego z gromady Ruszków. Chce umotywić swój wniosek, ale to jest zbyt długi, wszyscy znają Piotra. Rozsądny, mądry chłop, ma życie, jest energiczny i ofiarny. Ogół żywi do niego całkowite zaufanie.

Straż pożarna z cukrowni zgłasza kandydaturę tow. Ludwika Komendanta powiatowego MO tow. Ludwika nie spodziewał się wysunięcia jego kandydatury. Wstaje, mówi w krótkich słowach o sobie, o swej pracy. Syn robotnika i robotnicy, sam robotnik, teraz służy ojczyźnie w szeregu Milicji Obywatelskiej. I znowu serdecznie, burzliwie oklaski.

Kandydat Frontu Narodowego gminy Dobrzelin do Wojewódzkiej i Powiatowej Rad Narodowych zostali zgłoszeni. Będą się starali, jeżeli zostaną wybrani, żeby osiągnąć było jeszcze więcej, żeby do elektryfikacji i radiofonizacji większości dołączili, żeby do trzech nowych lub rozbudowanych szkół, do bogato wyposażonego GOM, do szkół średnich w Żychlinie, do izb porodowych i ośrodków zdrowia, założonych lub wybudowanych w latach władzy ludowej - dodać jeszcze więcej. - Lecz na przyszłość radnych spodziewa się o wykończenie dostaw, o wypłaty podatków, o regulowanie wszelkich świadczeń przez wsi, które będą reprezentowali. Trzeba, jak powiedział tow. Tatarakówna - objeżdżać skrzydłem do celu, a ten cel - to szczęście człowieka pracy. Jednym skrzydłem są prawa, drugim obowiązki. Jeżeli któreś z nich chrobie - lot jest niski, niepewny.

Gromada Dobrzelin dotychczas dale dowody, że o ba jej skrzydła są zdrowe. Wykonała i przekroczyła obowiązki dostawy żywności, realizując dostawy żywności, spłaca podatki. Teraz będzie wymagała wysiłki, by wszystkie swoje obowiązki wykonywać jeszcze lepiej. Oklaski i gromkie okrzyki na cześć Frontu Narodowego, partii i naszej ludowej ojczyzny, cała atmosfera niezłomnego zebrań świadczy o tym, że Dobrzelin nie zniżył tonu, że będzie się starał być zawsze jedną z produkujących gromad w powiecie.

**W ZPB
IM. MARCHEWSKIEGO**

Już od kilku dni wśród załogi ZPB im. Marchewskiego trwały rozmowy o tym, kogo wysunąć na kandydata do Rady Narodowej m. Łodzi i do Dzielnicowej Rady Narodowej - Bałuty. Wybor nie był, oczywiście, łatwy. Tytuł przód robotników swą postawą i pracą zasłużyło na zaufanie ogółu.

Gdy jednak w dniu 23 bm. zebrano się w świetlicy załóg, aby zgłosić kandydatów radnych, większość ludzi miała już ustalony sąd, kto najlepiej reprezentować ich będzie w radach narodowych.

Głos zabiera przewodniczący rady zakładowej Majewski. - Cieszymy się wszyscy, że mamy dziś tę piękną salę świetlicy, że buduje się dla nas nowoczesny ośrodek zdrowia, że wykańcza się już nowy żłobek, a w planie jest budowa ośrodka kolonijnego w Grot-nikach dla dzieci naszej załogi. Wszystkie te inwestycje możemy przeprowadzić dzięki posiadaniu funduszu zakładowego, którego nie miałbyśmy jeszcze kilka lat temu. Znaczący to, że żłobek, przedszkole i inne zdobycze socjalne w fabryce zawiązywały naszą dącać do rad narodowych, które dziś zgłosimy, tak samo jak w swojej fabryce pracują w przyszłości dla dobra dzielnicy i miasta.

Tow. Majewski wyraża dwie pierwsze kandydatury na radnych: - Proponuję, aby naszym kandydatem do Rady Narodowej m. Łodzi był tow. Bolesław Geraga, przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi, a kandydatem do Rady Narodowej Bałuty, tow. Józef Szmalaj.

Słowa przewodniczącego przyjęte zostały burzą oklasków.

W imieniu młodzieży pracującej w zakładach przewodniczący kół ZMP Pągowski zgłosił następujących kandydatów: Józefa Rożnińskiego i Karola Jędrzejczaka. Rożniński, pracujący jako walczyk w sali 7C. Jest powszechnie szanowany jako pracownik i jako świadomy, mądry człowiek. Jędrzejczak zaś jest ślusarzem, a równocześnie cenionym przez całą młodzież w zakładzie członkiem zarządu kół ZMP. Na zastępcę członka Dzielnicowej Rady Narodowej, młodzież wysuwa kandydaturę planistki Marii Lesińskiej.

- Kto chce jeszcze zgłosić kandydaturę? - pyta przewodniczący.

- Ja - przewodniczący rady oddziałowej przedstawił Kuchciał podnosi się ze swego miejsca. - Zgłaszam kandydaturę brakarki z oddziału trzapałni Marii Szulcowskiej.

Następnie zabiera głos tow. Geraga. - Jestem szczerze wzruszony. Dziękuję wam gorąco za zaufanie. Zaszczęty jest tym większy, że kandydaturę moją zgłosiła załoga jednego z produkujących zakładów w Łodzi. Wiemy wszyscy - mówi dalej tow. Geraga - że podstawowymi bieżącymi miastami jest brak mieszkań i wody i dlatego przede wszystkim tymi sprawami powinny zająć się nowo wybrane rady. Trudne to są zagadnienia, ich rozwiązanie wymagać będzie sporo czasu i dużo wysiłku. Tym bardziej więc konieczne jest współzawodnictwo z radami całego społeczeństwa.

Ludzie podchodzą do stołu przedniego, by przedstawić swoje wnioski i życzenia pod adresem kandydatów. A jakaś starsza kobieta woła na cały głos:

- Życzymy wam owocnej pracy!

**W MŁOGOSZYNE
POW. KUTNOWSKIEGO**

Thumnie i gwaro jest w parku okalającym budynek przyszłej gromadzkiej rady narodowej w powiecie kutnowskim w Młogoszynie. Na ganku, w grupach po kilka osób, rozmawiają miejscowi chłopcy z sąsiadami z innych wsi, ze spółdzielcami z Siemienic. Tematów do rozmów nie brak. Mówią o zbliżających się wyborach, zastanawiają się, jakich wysunąć kandydatów, jak urządzić budynek Gromadzkiej Rady Narodowej. Najwięcej ludzi słyszą solista z Młogoszyna, Józefa Maciejewskiego. Jego to miejscowi chłopcy postanowili na dzisiejszym zebraniu wysunąć jako kandydata na radnego do Powiatowej Rady Narodowej. Na zaszczęty ten Maciejewski w pełni sobie zasłużył. Mieszkańcy siedmiu wsi, wchodzących w skład nowej gromady, postanowili własnymi siłami wyremontować budynek Gromadzkiej Rady Narodowej. Maciejewski potrafił tak zorganizować robotę, że dziś odnowiony budynek jest już prawie gotów do użytku. Na dnie meści się duża obszerna sala, ba, nawet wybudowano scenę. Są w budynku pomieszczenia na biura, a na piętrze mieszkania dla przyszłych pracowników rady. Nie tylko mieszkańcy Młogoszyna, ale i cała ludność okolicznych wsi dumna jest z tego, że będzie miała tak piękny siedzibę dla swej Rady Narodowej.

Rozpoczęła się zebranie zorganizowane przez Gromadzką Radę Frontu Narodowego. Na sali znajdują się: przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej ob. Julian Horodecki, którego kandydaturą na radnego do Woj. RN wysunął Gromadzką Radę Frontu Narodowego ob. Jan Roszkiewicz, I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Kutnie, którego kandydaturą zgłosiła młodzież ZMP z Młogoszyna. Wysłunęli również kandydaty: Walentego Czajkowskiego, przewodniczącego spółdzielni produkcyjnej z Siemienic, solista Józefa Maciejewskiego i Jana Glin-dę, produkującego rolnika z Łek. Górnych. Propozycje chłopcy przyjęli burzliwymi oklaskami.

W skupieniu i z uwagą słuchają chłopcy tekstu Programu Wyborczego Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego. Na twarzach obecnych widać wyraz dumy i radości z 10-letniego dorobku powiatu. Program Frontu Narodowego mówi o wspaniałych tradycjach ziemi kutnowskiej, o walkach robotników rolnych z Łaniet, Łek, Goleśzawa i Siemienic z wyzyskiem obszarników, o ich krwawych zmaganiach z szanacynym terrorem. Program mówi o ogromnych zmaganiach, jakie zaszły w wyzwoleniu 1597 rodzin chłopieckich otrzymaniu z reformy rolnej ziemi, utworzeniu 15 PGR, które z każdym rokiem mają coraz większe osiągnięcia. W powiecie jest już 60 spółdzielni produkcyjnych. I wreszcie - program ukazuje wspaniałe

perspektywy rozbudowy szkolnictwa, placówek służby zdrowia, melioracji wielkich pól i łąk w dolinie Ochni i Bzurty.

Zabiera głos przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej, ob. Horodecki. W serdecznych słowach dziękuje on mieszkańcom Młogoszyna za zaszczęty. Apeluje do chłopów, by współpracowali z radami i coraz lepiej wykonywali swe obowiązki wobec państwa.

Głos zabiera również tow. Roszkiewicz, wyrażając wdzięczność za zaufanie, jakim obdarzyli go zebrani. - Dumny jestem z tego - mówi tow. Roszkiewicz - że gromada, z której kandyduje do Powiatowej Rady Narodowej, jest jedną z produkujących na terenie powiatu kutnowskiego w od-stawach zboża, żywności i mleka.

Chłopi z gromady Młogoszyna dla uczczenia wyborów do rad postanowili przepracować 120 dniówek przy zabezpieczeniu wau na Burę oraz starannie uporządkować plac przed budynkiem Gromadzkiej Rady Narodowej.

Młodzież ZMP z Młogoszyna zobowiązała się wydać specjalną gazetkę ścienne, uprzątnąć gruz leżący obok świetlicy oraz przygotować na dzień wyborów piękny program artystyczny.

**W ZPO
IM. WIĘCKOWSKIEGO**

W ZPO im. Więckowskiego już od kilku dni dyskutowano nad tym, kogo wysunąć jako kandydatów do Rady Narodowej.

W jednej z sal produkcyjnych szwaczki obstarpi Alicję Matusiewicz - kierownika produkcji.

- Towarzysko Matusiewicz, poradzcie. Chciałabym zgłosić Wandę Zieniek. Co myślicie o tej kandydaturze?

Tow. Matusiewicz pomyślała chwilę, rozważała się po sali.

- Uważam - odpowiedziała - że to jest dobry wybór. Zieniekowa zasługuje na nasze zaufanie. Jest aktywnym członkiem związków zawodowych, troszczy się o produkcję. Pracuje oszczędnie. Nie znać jej kawalka nitki, nie zepsuje roboty.

Szwaczki zobowiązały tow. Matusiewicz do zgłoszenia na zebraniu kandydatury tow. Wandę Zieniek.

Podobne rozmowy toczyły się w każdej sal produkcyjnej.

W świetlicy, w dniu zebrania, wszystkie miejsca były zajęte. Na wstępie załoga zapoznała się z Programem ŁK Frontu Narodowego. Potem zgłaszano kandydaty.

Pierwszą wstąpiła księgowa - Hglena Matysiak.

- Chcemy - mówiła - aby nasze rady narodowe dobrze pracowały, aby jeszcze lepiej wypełniały swoje obowiązki, musimy więc zgłaszać na kandydatów do rad najlepszych ludzi. Ja proponuję na kandydata do Dzielnicowej Rady Łódź - Polesie, szwaczkę Władysławę Braż. Wszyscy ją znamy. Jest długoletnią pracowniczką naszego zakładu. Jest aktywnym członkiem ŁK, zasługuje na ten wybór. Propozycję przyjęto oklaskami.

W wyniku zakończonego dochodzenia ustalono, że zarządy wysuwane pod adresem Hermana Fielda przez agenta-prowokatora Światło były bezpodstawne. Herman Field został więc zwolniony otrzymując całkowicie zadośćuczynienie.

Przebiegało również szereg innych bezpodstawnych i fałszywych skonstruowanych oskarżeń przeciwko niektórym obywatelom polskim, wypuszczając na wolność poszkodowanych. Dalsze dodatkowe badania w tych sprawach są w toku.

W stosunku do osób winnych braku czujności i kontroli zostały wyłączone od powołania konsekwencji.

W wyniku zakończonego dochodzenia ustalono, że zarządy wysuwane pod adresem Hermana Fielda przez agenta-prowokatora Światło były bezpodstawne. Herman Field został więc zwolniony otrzymując całkowicie zadośćuczynienie.

Przebiegało również szereg innych bezpodstawnych i fałszywych skonstruowanych oskarżeń przeciwko niektórym obywatelom polskim, wypuszczając na wolność poszkodowanych. Dalsze dodatkowe badania w tych sprawach są w toku.

W stosunku do osób winnych braku czujności i kontroli zostały wyłączone od powołania konsekwencji.

Załoga przyjęła również kandydaturę Wandę Zieniek, brzydądzki zespołu szwalniczego, Józefa Babrych, kierownika sekcji zarobków, Zofii Sójki oraz szwaczka Eugeniusza Wazi.

ZPW 9 MAJA

Zebranie załogi w ZPW 9 Maja zgali przewodniczący rady zakładowej, tow. Roman Pawelczyk, który krótko omówił znaczenie wyborów do rad narodowych. Następnie zabrał głos członek rady załogowej ob. Henryk Abram.

- Wysłunęli dzisiaj spośród siebie najlepszych, najbardziej zasłużonych, przodowników pracy zawodowej i społecznej, którzy godnie będą reprezentować nasze interesy w radzie narodowej. Nasz kandydat, kiedy zostaną wybrani do nowej rady narodowej, powinni starać się jeszcze bardziej zacieśniać łączności naszego zakładu z organami władzy ludowej i nieustannie troszczyć się o bytowanie sprawy robotników.

Wiceprzewodniczący zakładowego zarządu ZMP, tow. Zdzisław Łaskowski, stwierdził, że w ZPW 9 Maja wielu młodych pracowników wyróżnia się w pracy zawodowej i społecznej. Nasza zakładowa organizacja pragnie przedstawić kolektywne robotnicze ZPW 9 Maja kandydatów do rady narodowej.

Tow. Łaskowski wymienia nazwiska kandydatów do rady, Zdzisław Tomczyk - tkacz, młody przodownik pracy ZMP-owiec. Jest on inicjatorem hasła: „Ja wyrabiam wytek do końca”. Eugeniusz Praczyk - referent szkolenia zawodowego - przewodniczący sekcji społecznej, była przodak. Stasia Kowalewska - 18-letnia ZMP-ówka, produkująca cerowaczka, Jacek Kręcki - członek młodzieżowej brygady remontowej.

Burliwym oklaskami przyjął robotnicy propozycję tow. Łaskowskiego. Kolejną zabierała głos robotnica, popierająca zgłoszone kandydaty. Stasia Kowalewska siedzi za stołem przydługim. Zaczęła mówić, mówiąc, kiedy usłyszała swoje nazwisko. Ona ma kandydować na radną? Czy naprawdę? Czemu zasługuje na to? Wielkie wyróżnienie? Przecież niewiele jeszcze zrobiła, niewiele dokonała w produkcji, w pracy społecznej.

O głos prosi robotnika Tadeusza Brykiewicza. - Ja znam dobrze Stasię Kowalewską. mówi. - Niedawno jest w naszej fabryce, ale zdążyliśmy ją poznać jako doskonałą cerowaczka. Dobra z niej ZMP-ówka. Zgłaszamy ją na listę kandydatów do rady. Stasia nie zawiedzie naszego zaufania. Będzie dobrą radną.

Mówi następnie Genowefa Popis, która popiera kandydatów Eugenii Praczyk. Mirosława Banaszkowska opowiada o Zdzisławie Tomczaku. Mówi inni robotnicy. Szczegółowo uzasadniają zgłoszone kandydaty.

Stefania Kurowska w imieniu zakładowej rady kandydat zgłasza jeszcze dwie kandydaty, produkujących w pracy zawodowej i społecznej kobiet. Ireny Sroczek i Kazimierzy Orłowski. Serdecznymi oklaskami przyjmują zebrani kandydaty zasłużonych robotników.

